

PANIE KTÓRY JESTEŚ... – Michał Bajor

Panie, który patrzysz na mnie okiem księżycy
Panie, który na mnie patrzysz przez słońce
Panie, który jesteś i śmiercią i życiem,
Gwiazdy to twe łzy błyszczące
Panie, który wiatrem dachy zdzierasz nam z głowy
Który masz we władzy morskich fal siłę
Panie, który w rękach masz ogień pożogi
Tyle razy, tyle razy Cię prosiłem

Daj mi jeszcze odpocząć na ziemi
Nim zobaczę światelko jasne
Nim przed tobą znajdę się niemy
Kładąc na wadze czyny własne
Daj mi tutaj raju spróbować
Muszę wiedzieć czy mi smakuje
Ten okruch szczęścia
Jakie słowa i jakie gesty Cię przekonują

Panie, który wiesz życie drogą pokrętną
Panie, który oczy manisz pozorem
Staram się świat czytać jak księgę najświętszą
A cierpliwość jest mi wzorem
Swoje życie w trudzie jak wszyscy chcę przeżyć
Aż się nie zatrzyma serce styране
Ale nawet kiedy do ziemi się przygnę
Nadal prosić, nadal prosić nie przestanę

Daj mi jeszcze odpocząć na ziemi
Nim zobaczę światelko w mroku
Zanim dojdę do Twojej sieni
Zanim będę miał wieczny spokój
Daj mi tutaj raju spróbować
Na tej ziemi co jęczy w znoju
Raju chwilę, a potem mnie prowadź
Do Twoich niebieskich pokojów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych